

Medalowe żniwa zawodników GLKS „Świdnica” prowadzonych przez duet trenerski Katarzyna Kalita i Ryszard Mydłowski wciąż trwają. Tym razem skutecznie walczyli w sobotnie popołudnie - 16 maja, w Mistrzostwach Dolnego Śląska Juniorów, które od kilku lat rozgrywane są w Bogatyni.

Jako pierwsza do boju ruszyła Paulina Szakiel na nietypowym dla siebie dystansie – 800 metrów. Mimo, że rekordy życiowe rywalek nie rokowały nawiązania walki z najlepszymi, to Paulina podjęła odważne wyzwanie i nie pozwoliła uciec swoim konkurentkom. Na metę przybiegła druga, z życiówką poprawioną o prawie 8 sekund. Zrobiła sobie tym samym znakomity prezent urodzinowy, bo w niedzielę, dzień po zawodach ukończyła 18 lat.

Wojtek Grześków obserwował zmagania swojej klubowej koleżanki z okolic linii startu, szykując się do swojego biegu, też na dystansie 800 metrów. Przyjechał do Bogatyni w roli faworyta, chociaż w rankingu miał dopiero trzeci rezultat. Celem było pobiegnięcie dwóch okrążeń (800m) poniżej 2 minut. Jego najgroźniejsi rywale mieli dokładnie te same zamiary, dlatego rozpoczęli bieg w sprinterskim tempie. Wojtek przez pierwsze 500 metrów biegł na piątej pozycji, z trudem wytrzymując tempo rywali. Zdeterminowany celem zaatakował, kiedy do mety pozostało 250 metrów i po kolejnych 100 metrach był już na prowadzeniu, którego nie oddał do samej mety. Wygrał z bezpieczną przewagą i imponującym rezultatem i jednocześnie rekordem życiowym, poprawionym o prawie pięć sekund – 1:57,04. Na tych samych zawodach równie dobrze spisał się inny Świdniczanin – Grzegorz Mazurkiewicz z MULKS ,,Olimpia” Świdnica, wygrywając 100 m z rezultatem 11,17 s.